

"Orlik" tętni życiem



Nie ma dnia, by na ozimskim Orliku nie roiło się od amatorów tenisa, futbolu czy ślizgania na łyżwach (zimą rzeczą). Obiekt permanentnie zdaje egzamin i uzasadnia swoje istnienie. W niedzielę na przykład w "kopaną" tną amatorzy futbolu - emocji nie brakuje.